

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/231299,Artur-Ochal-Walki-o-Lwow-i-w-Galicji-Wschodniej.html>
27.02.2026, 16:52

Artur Ochał: Walki o Lwów i w Galicji Wschodniej

Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią rozpoczął się w mglisty poranek 1 listopada 1918 r., gdy polskich mieszkańców Lwowa zaskoczył widok błękitno-żółtej flagi zatkniętej na wieży ratusza oraz ukraińskich patroli wojskowych przemierzających ulice miasta.

[Kresy Niepodległość Polskie wojsko Ukraina](#)

01.11



Żołnierze i mieszkańcy na rynku miejskim we Lwowie. Listopad 1918 r. Fot. NAC

Wystąpienie zbrojne zostało zainicjowane w nocy o godzinie 3.30, a poprzedziło je zajęcie koszar austriackiego 15. pułku, w których licznie służyli Ukraińcy. W całym mieście stacjonowało w tym czasie około 12 tys. żołnierzy narodowości ukraińskiej, którzy służyli głównie w austriacko-węgierskich oddziałach żandarmerii polowej, w tzw. wojskowej policji miejskiej i garnizonowej. Nad ranem żołnierze ukraińscy biorący udział w spisku pod dowództwem mjr. Dmytra Wytowskiego, korzystając z przychylności austriackich władz wojskowych, działając w imieniu Ukraińskiej Rady Narodowej, zajęli miasto i obsadzili większość gmachów publicznych (urzędy władz rządowych, autonomicznych i miejskich), a także budynki pocztowe i banki. W obiektach tych oraz na ważnych placach i skrzyżowaniach rozlokowano placówki wojskowe. Proklamowano utworzenie Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej (ZURL) ze stolicą we Lwowie. Na ścianach domów i słupach ogłoszeniowych pojawiły się odezwy do ludności.

Podobne wystąpienia miały miejsce w innych miastach garnizonowych Galicji, m.in. w Stanisławowie, Tarnopolu, Brzeżanach, Złoczowie i Kołomyi. Ważną rolę w ukraińskim zrywie miał odegrać Przemyśl, w którym zamierzano wysadzić mosty kolejowe na Sanie, aby w ten sposób uniemożliwić odsiecz polskich oddziałów. Miasto wprawdzie zostało przejściowo zajęte przez Ukraińców, ale mosty nie zostały zniszczone.

Zajęcie Lwowa przez Ukraińców zaskoczyło radę miejską złożoną z Polaków oraz polskie organizacje wojskowe, dlatego pierwsze walki w mieście rozpoczęły się całkowicie spontanicznie. Pierwszym ośrodkiem polskiego oporu stała się szkoła im. Henryka Sienkiewicza na zachodnim skraju miasta, w którym stacjonował oddział kpt. Zdzisława Tatara-Trześniowskiego. To tam właśnie, po odparciu ukraińskiego natarcia zaczęli napływać ochotnicy, wśród nich kobiety, młodzież i lwowscy gimnazjaliści, którzy ze względu na waleczność zyskali sobie miano „lwowskich orląt”. Zbiórka ochotników odbywała się także w Domu Akademickim i Domu Techników przy ul. Wuleckiej. Pierwszego dnia walk było w sumie blisko 100 ochotników, ale uzbrojonych tylko w kilka starych karabinów. Wojsko złożone z ochotników nie było wprawdzie zbyt karne, ale walczyło z niemal szaleńczą odwagą i brawurą. Powołano Polski Komitet Narodowy po kierunku Tadeusza Cieńskiego, a komendantem polskich oddziałów we Lwowie mianowano kpt. Czesława Mączyńskiego.

Polacy zdobywali broń i stopniowo rozszerzali zajmowany teren, z czasem opanowując ważne gmachy i obiekty, m.in. 2 listopada zdobyli strategiczny Dworzec Główny i położony w pobliżu magazyn broni. Odparto dwa silne natarcia ukraińskie poprowadzone na Dom Techników i szkołę Sienkiewicza. Oddziały polskie nabrały pewności i zachęczone powodzeniem przeszły do kontrnatarcia, zajmując kolejne pozycje ukraińskie. Nieoczekiwanie, w momencie kryzysu sił ukraińskich (podczas „dzikiej” demobilizacji żołnierzy) zawarto zawieszenie broni wymuszone na kpt. Mączyńskim przez członków Polskiego Komitetu Narodowego. W następstwie błędu strony polskiej do miasta zaczęły napływać transporty dobrze wyszkolonych i uzbrojonych oddziałów ukraińskich Strzelców Siczowych, które wkrótce weszły do walki. Wieczorem 3 listopada ukraińskie oddziały podjęły akcję bojową i zajęły po walce część obiektów Dworca Głównego.

Przez cały kolejny dzień trwały zażarte potyczki niemal na całym froncie walk o Lwów. Ostatecznie wieczorem 4 listopada natarcie Ukraińców zostało złamane i sytuacja została opanowana. Położenie oddziałów polskich było tak dobre, że następnego dnia podjęta została nieskuteczna akcja zdobycia lwowskiej cytadeli. Rozpoczęła się stabilizacja frontu miejskiego i zażarte walki pozycyjne. Okres ten wykorzystano do uporządkowania oddziałów, werbunku ochotników i poboru zdolnych do noszenia broni. Utworzono Naczelną Komendę Wojska Polskiego (nazywaną także Komendą Obrony Lwowa) pod dowództwem mjr. Mączyńskiego. W polskich szeregach znalazło się 6022 żołnierzy, w tym 1421 „orkąt lwowskich”.

[Czytaj artykuł Artura Ochała *Walki o Lwów i w Galicji Wschodniej* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kresy, Niepodległość, Polskie wojsko, Ukraina

Artykuł